

Uchwała z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 108/06

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Antoni Górski

Sąd Najwyższy w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzycieli: "P.G.F.Ł.", sp. z o.o. w Ł., "T." S.A. w T., "C.C." S.A. w K., "P.Z.F.C.K." S.A. w K. i "F.-S." sp. z o.o. w Ł. przeciwko dłużnikom Jakubowi S., Edmundowi S. i Annie S. o egzekucję z nieruchomości po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 7 grudnia 2006 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 3 lipca 2006 r.:

"Czy wpis hipoteki przymusowej na rzecz wierzyciela, po zajęciu nieruchomości, powoduje, że jego wierzytelność uczestniczy w podziale kwoty uzyskanej z egzekucji z nieruchomości i jest zaspokajana w pierwszej kolejności, przed wierzycielami egzekwującymi w oparciu o treść art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.?"
podjął uchwałę:

Do należności zabezpieczonych hipoteką przymusową, wpisaną do księgi wieczystej po zajęciu nieruchomości, nie stosuje się art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Łasku postanowieniem z dnia 6 marca 2006 r. zatwierdził plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości sporządzony przez ten Sąd w dniu 20 stycznia 2006 r. Orzeczenie to zostało wydane na skutek wniesienia zarzutu przez jednego z wierzycieli egzekwujących wobec plan podział sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości. Suma uzyskana z egzekucji pokryła koszty egzekucyjne oraz część należności "C.C." S.A. w K. Należność tego wierzyciela korzystała z pierwszeństwa zaspokojenia przed należnościami pozostałych wierzycieli, ponieważ była zabezpieczona hipoteką przymusową.

Wierzyciel „T.” S.A. w T. zarzucił naruszenie przepisów art. 930 § 1 oraz art. 927 w związku z art. 1025 § 1 pkt 5, 9 i 10 k.p.c., podnosząc, że należność "C.C." S.A. nie korzysta z pierwszeństwa zaspokojenia przed należnościami pozostałych wierzycieli, ponieważ została wpisana już po zajęciu nieruchomości. Sąd Rejonowy stwierdził, że wpis hipoteki przymusowej nie stanowi „rozporządzenia nieruchomością” w rozumieniu art. 930 § 1 k.p.c. W jego ocenie, sformułowanie to należy rozumieć jako czynność prawną dłużnika polegającą na obciążeniu nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym. Ustanowienie hipoteki przymusowej następuje bez czynności prawnej dłużnika. Zdaniem Sądu Rejonowego, ustawodawca uregulował tylko skutki obciążenia nieruchomości przez dłużnika. Nie wspomniał o skutkach obciążenia nieruchomości przez wierzyciela i dlatego wpis hipoteki jest skuteczny.

W zażaleniu wierzyciel „T.” S.A. w T. domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w celu dokonania zmiany planu podziału sumy uzyskanej egzekucji przez rozdzielenie kwoty przyznanej wierzycielowi "C.C." S.A. proporcjonalnie na wszystkich wierzycieli podlegających zaspokojeniu. Podniósł, że wszelkie wpisy hipotek dokonane po zajęciu nieruchomości nie mają żadnego skutku, niezależnie od ich rodzaju.

Przy rozpoznawaniu zażalenia Sąd Okręgowy powziął wątpliwość co do tego, czy wpis hipoteki przymusowej dokonanej po zajęciu nieruchomości powoduje, że wierzytelność nią zabezpieczona korzysta z pierwszeństwa zaspokojenia przez wierzycielami egzekwującymi. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pogląd uznający obciążenie hipoteką lub innymi prawami rzeczowymi ograniczonymi za „rozporządzenie” w rozumieniu art. 930 k.p.c. jest do zaakceptowania, gdy chodzi o obciążenie nieruchomości przez dłużnika. Tymczasem hipoteka przymusowa jest ustanawiana na jednostronny wniosek wierzyciela na podstawie tytułu wykonawczego, co w świetle językowej wykładni art. 930 k.p.c. powinno prowadzić do wniosku, że hipoteka taka wpisana po zajęciu jest ustanowiona skutecznie. Mimo to, kierując się wykładnią celowościową art. 930 k.p.c., należy, zdaniem Sądu Okręgowego, uznać, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką przymusową wpisaną po zajęciu nieruchomości nie korzysta z zaspokojenia w kategorii piątej (art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.). Sąd Okręgowy zwrócił ponadto uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 403/97 (OSP

1998, nr 11, poz. 196), podkreślając jednak, że dotyczyło ono odmiennego stanu prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W wyroku z dnia 8 lipca 2003 r., IV CK 387/02 (nie publ.) Sąd Najwyższy uznał, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką przymusową powstała po zajęciu nieruchomości nie korzysta z przywileju zaspokojenia przewidzianego dla wierzytelności zabezpieczonych hipoteką. Zwrócił uwagę, że użytym w art. 930 § 1 k.p.c. słowom „rozporządzenie nieruchomością” należy nadać takie znaczenie, które będzie sprzyjać urzeczywistnieniu funkcji tego przepisu. Dlatego należy opowiedzieć się za takim kierunkiem wykładni, który przyjmuje szerokie rozumienie tego pojęcia. Obejmuje więc ono nie tylko przeniesienie własności nieruchomości, ale także obciążenie jej ograniczonymi prawami rzeczowymi. Do tej kategorii należy również hipoteka, niezależnie od jej rodzaju. Nie ma, zdaniem Sądu Najwyższego, racjonalnych powodów, które – oceniane przez pryzmat funkcji art. 930 § 1 k.p.c. – przemawiają za różnicowaniem skutków obciążenia hipoteką zajętej nieruchomości w zależności od rodzaju hipoteki. Sąd Najwyższy w omawianym wyroku, odwołując się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 1995 r., I CR 2/95 (nie publ.) zauważył, że hipoteka przymusowa jest obciążeniem tego samego rodzaju co hipoteka umowna. Pewne jej odrębności wynikają z odmiennej funkcji ekonomicznej, nie służy ona bowiem celom kredytowym, lecz stanowi szczególny środek egzekucji, co jednak nie rzutuje na objęcie ustanowienia tej hipoteki pojęciem „rozporządzenia” w rozumieniu art. 930 § 1 k.p.c.

Takie samo stanowisko Sąd Najwyższy zajął w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 403/97. W okolicznościach sprawy zajęta nieruchomość została najpierw zbyta, a następnie obciążona hipoteką przymusową zabezpieczającą wierzytelność wobec nabywcy. Sąd Najwyższy, rozważając, czy sytuacja ta może wyczerpywać znamiona pokrzywdzenia, o którym mowa w art. 527 k.c., stwierdził, że obciążenie nieruchomości po jej zajęciu hipoteką, i to bez względu na jej rodzaj (ustawowa czy przymusowa), nie ma żadnego wpływu na dalszy bieg egzekucji. Oznacza to, że prawa ustanowione po zajęciu nie korzystają z przysługującego im pierwszeństwa i mogą być zaspokojone w postępowaniu podziałowym po zaspokojeniu wszystkich innych należności.

Spośród innych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących rozważanego zagadnienia zwrócić należy uwagę zwłaszcza na wyrok z dnia 1 grudnia 1977 r., I

CR 409/77 (OSNCP 1979, nr 1, poz. 6) oraz na uchwałę z dnia 19 grudnia 1980 r., III CZP 65/80 (OSNCP 1981, nr 6, poz. 100). W uzasadnieniach tych orzeczeń Sąd Najwyższy uznał, że znaczenie art. 930 k.p.c. sprowadza się do tego, iż zbycie przez dłużnika nieruchomości już objętej egzekucją (po zajęciu) lub obciążenie jej (np. użytkowaniem czy też hipoteką) nie pozbawia wierzyciela możliwości zaspokojenia swej pretensji z danej nieruchomości. Przepis ten zapewnia zatem realizację należnego wierzycielowi świadczenia, mimo rozporządzenia przez dłużnika nieruchomością, skoro zmianę w stanie prawnym nieruchomości sam spowodował. Jednakże zmiana spowodowana orzeczeniem sądu na skutek podziału majątku wspólnego, działu spadku lub zniesienia współwłasności nieruchomości, nawet gdyby nastąpiło ono w efekcie uwzględnienia zgodnego wniosku uczestników postępowania, nie ma charakteru rozporządzenia tą nieruchomością w rozumieniu art. 930 k.p.c. i w tym wypadku przepis ten nie ma zastosowania.

Poza tym w uchwale z dnia 8 czerwca 1977 r., III CZP 41/77 (OSNCP 1977, nr 12, poz. 243) Sąd Najwyższy uznał, że do rozporządzenia nieruchomością w rozumieniu art. 930 § 1 k.p.c. nie dochodzi wówczas, gdy przejście własności nieruchomości po zajęciu nastąpiło w rezultacie zasiedzenia. Należy także podkreślić, że według wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 1994 r., I ACr 56/94 ("Wokanda" 1994, nr 10, s. 56) nabycie własności nieruchomości na mocy wyroku sądowego wydanego na podstawie art. 231 § 1 k.c., po zajęciu nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym, nie ma wpływu na dalszy bieg tego postępowania, gdyż powinno być traktowane na równi z rozporządzeniem nieruchomością, o którym mowa w art. 930 § 1 k.p.c.

W okresie obowiązywania art. 662 § 1 i 3 d.k.p.c., według którego zbycie nieruchomości po zajęciu nie miało wpływu na dalsze postępowanie, a inne zmiany w stanie hipotecznym zaszeły po dokonaniu wpisu o wszczęciu egzekucji nie miały wpływu na dalsze postępowanie egzekucyjne, w piśmiennictwie zgodnie przyjmowano, że przez „inne zmiany w stanie hipotecznym” należało rozumieć przede wszystkim obciążenia hipoteczne nieruchomości. Uznawano, że jeżeli nastąpiły one po dokonaniu wpisu o wszczęciu egzekucji, nie miały żadnego wpływu na dalszy tok postępowania, a osobie, na rzecz której nastąpiło obciążenie, przysługiwało pierwszeństwo dopiero po zaspokojeniu wierzytelności, dla której wszczęto egzekucję i zajęto nieruchomość. Wskazywano także, że wpis hipoteczny

dokonany po zajęciu nie dawał pierwszeństwa wobec wierzycieli egzekwujących bez względu na czas, w którym zgłosili wniosek o wszczęcie egzekucji. Innymi słowy, z pierwszeństwem, jakie przysługuje wierzycielowi prowadzącemu egzekucję należy zaspokoić także tych wierzycieli, którzy przystąpili do egzekucji już po obciążeniu nieruchomości. Z poglądami tymi korespondował art. 800 d.k.p.c., który przewidywał zaspokojenie wierzycieli i praw zabezpieczonych hipotecznie w uprzywilejowanej kategorii piątej, jeżeli zabezpieczenie nastąpiło przed wciągnięciem do księgi wieczystej wpisu o wszczętej egzekucji. Podkreślano przy tym, że do wierzycieli zabezpieczonych hipotecznie należały także wierzycieli zabezpieczone hipoteką sądową, która stanowiła wówczas odpowiednik obecnej hipoteki przymusowej.

W kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. odpowiednik art. 662 d.k.p.c. uzyskał odmienną redakcję. Pominięto kwestię wpisów hipotecznych, stanowiąc jedynie, że rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie, a nabywca może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika (art. 930 k.p.c.). Omawiając tę zmianę, w piśmiennictwie zauważono, że wyraz „zbycie” został zastąpiony wyrazem „rozporządzenie”, a art. 662 § 3 d.k.p.c. został pominięty jako niepotrzebny. Podkreślono też, że „rozporządzenie” nieruchomością, o którym mowa w art. 930 § 1 k.p.c., obejmuje zarówno zbycie, jak i obciążenie nieruchomości, nie czyniąc żadnych różnic w zależności od sposobu obciążenia. Stwierdzono w związku z tym, że obciążenie nieruchomości po jej zajęciu hipoteką, bez wskazania, o jaki rodzaj hipoteki chodzi, lub innym prawem rzeczowym ograniczonym lub też zabezpieczenie na niej praw osobistych przez wpis w księdze wieczystej, nie wywiera żadnego wpływu na dalszy bieg egzekucji o tyle, że prawa ustanowione lub prawa osobiste zabezpieczone na nieruchomości po jej zajęciu nie korzystają z przysługującego im pierwszeństwa, ale mogą być zaspokojone w postępowaniu podziałowym dopiero po zaspokojeniu wszystkich innych należności.

Według odmiennego stanowiska, na dalsze postępowanie egzekucyjne nie ma wpływu tylko takie rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu, które bezpośrednio jest wynikiem woli właścicieli i łączy się z ich czynnością prawną. Podkreślono w związku z tym, że przez rozporządzenie nieruchomością należy rozumieć zmiany w stanie prawnym spowodowane przez właściciela będącego dłużnikiem egzekwowanym, w drodze dokonanych przez niego czynności

prawnych. Stwierdzono też, że nie ma podstaw, by pojęcie rozporządzenia rozumieć tak szeroko, jak to uczynił Sąd Najwyższy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 403/97, wyrazu „rozporządzenie” nie używa się bowiem w odniesieniu do obciążeń powstających z mocy innych niż czynność prawna zdarzeń prawnych.

Artykuł 930 k.p.c. został zmieniony przez ustawę z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804). Przepis art. 7 tej ustawy nakazuje jednak stosować w postępowaniach egzekucyjnych wszczętych przed dniem 5 lutego 2005 r. przepisy dotychczasowe, zatem sprawa rozpoznawana przez Sąd Okręgowy powinna zostać rozstrzygnięta na podstawie dotychczasowego stanu prawnego. Mimo to należy podkreślić, że w art. 930 k.p.c. dodano § 3, według którego obciążenie zajętej nieruchomości przez dłużnika jest nieważne. Sens tej nowelizacji nie został wyjaśniony w uzasadnieniu projektu, niemniej jednak chodziło o rozstrzygnięcie pojawiających się w praktyce wątpliwości co do tego, czy obciążenie nieruchomości np. użytkowaniem może być uznane za „rozporządzenie” w rozumieniu art. 930 § 1 k.p.c.

W doktrynie pojęcie „rozporządzenia” uznaje się za synonim czynności prawnej rozporządzającej bądź stosuje się je do opisanego skutku, który taką czynność za sobą pociąga. Pojęcia tego nie używa się natomiast w odniesieniu do zmian prawa podmiotowego wywołanych innymi zdarzeniami prawnymi, np. orzeczeniem sądowym. Zgodzić się też trzeba z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 maja 1994 r., III CZP 72/94 (OSNC 1994, nr 12, poz. 235), że obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową nie jest efektem czynności prawnej, powstaje ona bowiem wskutek orzeczenia sądu wydanego na wniosek wierzyciela, którego wierzytelność została stwierdzona tytułem wykonawczym (art. 626⁸ § 6 k.p.c. w związku z art. 67 i 109 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, dalej: „u.k.w.h.”). Wykładnia gramatyczna art. 930 § 1 k.p.c. prowadzi zatem do jednoznacznego wniosku, zgodnie z którym przepis ten, w przeciwieństwie do skutków hipoteki umownej, nie pozwala przekreślić skutków obciążenia zajętej nieruchomości hipoteką przymusową. Nowelizacja art. 930 k.p.c. niczego w tym względzie nie zmienia, art. 930 § 3 k.p.c. odnosi bowiem sankcję nieważności wyraźnie do obciążeń dokonanych przez dłużnika. W tej sytuacji można by poprzestać na wnioskach

wynikających z paremii *clara non sunt interpretanda* i *interpretatio cessat in claris* oraz zaniechać stosowania dalszych reguł interpretacyjnych, jednakże w nowszym piśmiennictwie trafnie zakwestionowano ograniczanie się wyłącznie do klaryfikacyjnej koncepcji wykładni prawa, zwłaszcza wtedy, gdy za przyjęciem odmiennej konkluzji przemawiają istotne argumenty funkcjonalne.

Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lipca 2003 r., IV CK 387/02, że brak jakichkolwiek powodów, dla których wierzytelność zabezpieczona hipoteką przymusową uzyskaną po zajęciu miałyby być z punktu widzenia kolejności zaspokojenia traktowana odmiennie niż wierzytelność, dla której po zajęciu uzyskano hipotekę umowną. Hipoteka przymusowa, analogicznie jak umowna, jest środkiem zabezpieczenia wierzytelności. Służy uzyskaniu przez wierzyciela silnego zabezpieczenia oraz pierwszeństwa w zaspokojeniu w podziale sumy uzyskanej z egzekucji bez względu na wolę dłużnika, nie zmuszając zarazem wierzyciela dysponującego tytułem do uruchomienia mechanizmu egzekucji z nieruchomości. Z funkcjonalnego punktu widzenia skutek wpisu hipoteki przymusowej na podstawie tytułu wykonawczego jest więc tożsamy ze skutkiem hipoteki ustanowionej przez dłużnika. Widoczne jest to także na tle art. 1025 § 1 pkt 5 oraz art. 1036 k.p.c., które traktują tak samo oba rodzaje hipotek oraz uprawnionych z nich wierzycieli. W sytuacji, w której hipoteka została uzyskana po zajęciu, okoliczność, że na rzecz jednego z wierzycieli została ustanowiona z mocy czynności dłużnika, drugiego zaś – bez udziału dłużnika, nie stanowi adekwatnego kryterium dla różnicowania skutków zabezpieczenia z perspektywy uczestnictwa w podziale sumy. To, czy hipoteka przymusowa została uzyskana na podstawie nieprawomocnego orzeczenia, postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, postanowienia prokuratora lub nieostatecznej decyzji i ma charakter hipoteki kaucyjnej (art. 111 u.k.w.h.), czy też stanowi hipotekę zwykłą, nie ma tu znaczenia. Jeżeli do chwili podziału sumy uzyskanej z egzekucji hipoteka uzyskana jako kaucyjna nie ulegnie przekształceniu w hipotekę zwykłą (art. 108 u.k.w.h.), taki a nie inny charakter hipoteki rzutuje jedynie na tryb zaspokojenia wierzyciela hipotecznego (art. 1038 i 1040 § 1 k.p.c.).

Paradoksalna byłaby sytuacja, w której wierzyciel, posługując się hipoteką przymusową i nie wszczynając egzekucji, mógłby uzyskać w podziale sumy uzyskanej z egzekucji lepszą pozycję niż wierzyciele dysponujący należnościami tego samego rodzaju i prowadzący egzekucję z nieruchomości. Celem hipoteki

przymusowej jest umożliwienie wierzycielowi przymusowego uzyskania zabezpieczenia wierzytelności na nieruchomości i stworzenie korzystnej pozycji w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, bez potrzeby uruchamiania mechanizmu bezpośrednio prowadzącego do sprzedaży nieruchomości i zaspokojenia roszczenia. Chodzi o to, by wierzyciel mógł zapewnić sobie wysokie prawdopodobieństwo zaspokojenia, odsuwając zarazem w czasie moment wszczęcia egzekucji, choćby po to, by dać dłużnikowi czas na zaspokojenie wierzytelności i uniknięcie egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości. Jeżeli natomiast egzekucja została już wszczęta przez innych wierzycieli, to nie istnieją racje, dla których system prawny miałby szczególnie premiować wierzyciela uzyskującego hipotekę przymusową. Ponieważ hipoteka taka może mieć znaczenie w wypadku uchylecia zajęcia i wszczęcia ponownego postępowania egzekucyjnego, wierzycielowi nie można wprawdzie odmówić interesu prawnego w uzyskaniu takiej hipoteki, niemniej jednak nie powinno to służyć uzyskiwaniu uprzywilejowanej pozycji w tym postępowaniu, w którym do zajęcia już doszło.

Należy ponadto zwrócić uwagę na art. 1036 k.p.c., niedotyczący wprawdzie zasad podziału sumy uzyskanej z egzekucji, jednakże na jego podstawie w podziale sumy uzyskanej z egzekucji uczestniczą osoby, które przed zajęciem nabyły prawa na nieruchomości. Wierzycielami tymi są również uprawnieni z hipotek ustanowionych na nieruchomości przed zajęciem, *lege non distinguente*, także hipotek przymusowych. Biorą oni udział w podziale *ex lege*, bez potrzeby odrębnego zgłoszenia i udowodnienia swego prawa. *A contrario* z rozważanego przepisu wynika, że jeżeli hipoteka została ustanowiona po zajęciu, uprawniony z niej wierzyciel nie może wziąć udziału w planie podziału. Jednakże wierzyciel taki może być zarazem wierzycielem egzekwującym albo złożyć tytuł wykonawczy wraz z wezwaniem do zapłaty, co – w braku podstaw do innego wniosku – da mu prawo do uczestniczenia w podziale. Wyraźne wyodrębnienie w art. 1036 k.p.c. obu tych grup uczestników postępowania podziałowego może jednak sugerować, że w takiej sytuacji wierzyciel ten nie korzysta już z pierwszeństwa, jakie wiąże się z przysługującym mu na nieruchomości prawem, lecz bierze udział w podziale sumy jako wierzyciel egzekwujący, a jego wierzytelność jest zaspokajana w takiej kategorii, do której przynależy, z pominięciem ustanowionego zabezpieczenia. W przeciwnym razie należałoby dojść do wniosku, że możliwość skorzystania z pierwszeństwa wynikającego z ustanowienia zabezpieczenia na nieruchomości po

zajęciu byłaby uzależniona od tego, czy osoby uprawnione mogą uczestniczyć w podziale na innej podstawie, np. jako wierzyciele egzekwujący bądź wierzyciele składający tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty (art. 1036 *in principio* k.p.c.). Wprawdzie w koncepcji tej można by dopatrywać się pewnych pozorów racjonalności, nie wydaje się jednak, aby rzeczywiście sytuacja taka odpowiadała intencji ustawodawcy. Poza tym, co wiąże się z wcześniejszą argumentacją, niełatwo wytłumaczyć, dlaczego uprawniony z hipoteki przymusowej uzyskanej po zajęciu, jeżeli uzyska status wierzyciela egzekwującego, miałby korzystać z przywileju pierwszeństwa w zaspokojeniu, podczas gdy uprawniony z hipoteki umownej ustanowionej po tej chwili, miałby być takiej możliwości pozbawiony, choćby nawet posiadał status wierzyciela egzekwującego.

Powstaje pytanie, czy przedstawione argumenty można w zgodzie z regułami wykładni uznać za wystarczające do zrównania skutków obciążenia zajętej nieruchomości hipoteką przymusową z obciążeniem jej hipoteką umowną. Na to pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Przyjmując nawet, że art. 930 § 1 k.p.c. jest językowo jasny w tej części, w której jest mowa o „rozporządzeniu”, przepis ten nie ma takiego charakteru, który stałby na przeszkodzie dokonaniu jego wykładni rozszerzającej. Za zrównaniem obu rodzajów hipotek przemawia natomiast podobieństwo ich funkcji oraz niepożądany wpływ innego rozstrzygnięcia na prakseologię postępowania egzekucyjnego w związku z ryzykiem „wyścigu” hipotek przymusowych w egzekucji. Za taką interpretacją przemawiają też argumenty historyczne, gdyż twórcy obecnego kodeksu postępowania cywilnego, posługując się wyrazem „rozporządzenie”, zamierzali osiągnąć w prostszy sposób ten sam skutek, jaki uprzednio wynikał z art. 662 § 3 d.k.p.c. Trudno zarazem znaleźć argumenty, które można by takiej interpretacji przeciwstawić.

Należy zatem przychylić się do stanowiska, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką przymusową uzyskaną po zajęciu nie korzysta z pierwszeństwa zaspokojenia przewidzianego w art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c. Wierzyciel, który uzyskał taką hipotekę, może uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, jeżeli spełnia przesłanki określone w art. 1036 k.p.c., a jego wierzytelność zostanie zaspokojona we właściwej dlań kategorii, z pominięciem zabezpieczenia hipotecznego.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.).

